

Sygn. akt V ACa 481/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Irma Kul SO del. Arkadiusz Kuta (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 14 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 440/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

VACa 481/14

## UZASADNIENIE

M. L. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 80.000 złotych z odsetkami i kosztami tytułem zadośćuczynienia w związku z krzywdą wywołaną śmiercią brata A. K. w wypadku komunikacyjnym (...)

Pozwane Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w T. , wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku , oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu i sądowymi.

Sąd Okręgowy ustalił , że (...)doszło do katastrofy w ruchu lądowym spowodowanej przez kierowcę autobusu . W następstwie tego wypadku zginął A. K. - brat powódki . Posiadacz pojazdu , którym kierował sprawca zdarzenia związany był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

z pozwanym Towarzystwem (...). W dniu 31 października 2013 roku powódka zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę w wysokości 80.000 zł polegającą na naruszeniu jej dóbr osobistych, tj. nagłym zerwaniu więzi rodzinnej z bratem A. K.. Pismem z dnia 30 grudnia 2013 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia.

W rozważaniach odwołał się Sąd pierwszej instancji do art. 822 k.c., według którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. nr 11 z 2010 r., poz. 66 ze zm.) zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym. Umowa ubezpieczenia ma charakter dobrowolny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ta zaś, w art. 34 ust. 1, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c. przewiduje, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego.

Zauważył Sąd Okręgowy, że bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku(...), w którym zginął brat powódki. Okoliczności i skutki samego zdarzenia też były bezsporne. Pozwany kwestionował natomiast podstawy swojej odpowiedzialności wobec powódki. Zwraçał uwagę, że (...)nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., dotyczący instytucji zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego, a osobom najbliższym zmarłego nie przysługiwały w to miejsce środki ochrony przewidziane na gruncie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie relacji tego przepisu do art. 448 k.c. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenia tego nie można jednak kierować do. Po pierwsze brak jest podstaw do odpowiedzialności ubezpieczyciela w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zawarty w niej katalog jest zamknięty. Nie podlega więc wykładni rozszerzającej. Zgodnie z treścią art. 34 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Nie przewiduje się odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych nie tylko poszkodowanego, a tym bardziej, osób trzecich nie będących bezpośrednio poszkodowanymi na skutek wypadku. Przyjęcie innej interpretacji prowadziłoby do nieuzasadnionego rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. jest otwarty i dlatego można zaliczyć do niego dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej z najbliższym członkiem rodziny, ale szczególny charakter przepisu art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie pozwala na rozszerzającą interpretację zawartego w nim katalogu.

Sąd Okręgowy stwierdził następnie, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku brak było podstawy prawnej do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego. Wówczas bowiem, na podstawie art.1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z nim, w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu.

Wcześniej obowiązywała jednolita linia orzecznicza, iż nie ma w systemie prawa polskiego możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć poszkodowanego na rzecz osoby bliskiej. Ten sam pogląd wyrażany był jednoznacznie w piśmiennictwie. Obowiązek zadośćuczynienia powstaje tylko wtedy, gdy przewiduje to wyraźnie przepis ustawy, a świadczenia przewidziane w art. 446 § 3 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym. Odnotowano natomiast, że w przeszłości funkcję zadośćuczynienia zaczęto wiązać z roszczeniem, które zostało zawarte w przepisie art. 446 § 3 k.c. Przepis ten przewiduje możliwość przyznania odszkodowania w przypadku pogorszenia się sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego. W celu ochrony osób które utraciły najbliższego członka rodziny, sądy przy zasądzeniu świadczenia z art. 446 § 3 k.c. brały pod uwagę podobne przesłanki jak przy zadośćuczynieniu. Przyjmowano zatem, iż przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczy nie tylko szkody materialnej, ale również szkody o charakterze niematerialnym, które to pojęcie zbliżone jest, a wręcz tożsame z pojęciem krzywdy. Powyższe wskazuje jednoznacznie, że ustawodawca nie przewidywał przed dniem 3.08.2008 roku możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Taki wniosek potwierdza także uzasadnienie powołanej wyżej ustawy z dnia 30.05.2008 roku (uzasadnienie projektu ustawy - przyp. wł.). Z uzasadnienia tego wynikać ma, że wolą ustawodawcy było stworzenie możliwości przyznawania bliskim ofiar czynów niedozwolonych stosownego zadośćuczynienia, wobec braku takiej możliwości w obowiązującym stanie prawnym. Brak przepisu umożliwiającego przyznanie takiego zadośćuczynienia był świadomym aktem ustawodawcy przy uchwalaniu Kodeksu cywilnego w roku 1964. Traktowanie więzi rodzinnych jako dobra osobistego podlegającego ochronie zaczęło pojawiać się na skutek praktyki orzeczniczej wypracowanej przez sądy co doprowadziło do sytuacji analogicznej do „stosowania prawa wstecz”. Ubezpieczyciela zaś kalkuluje ryzyka i w ślad za tym np. ustala wysokość składki ubezpieczeniowej. Musi więc wiedzieć za co odpowiada, żeby mieć zagwarantowane środki na wypłatę ewentualnych świadczeń z tych tytułów. W tym przypadku natomiast ubezpieczyciel musiałby wypłacić świadczenie za ryzyko, którego w ogóle nie był świadomy w chwili zawierania umowy ubezpieczenia. Godzi to w zasadę pewności obrotu cywilnoprawnego oraz stwarza zagrożenie dla finansowej stabilności ubezpieczyciela.

Apelację od tego wyroku wniosła M. L. domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w związku z art. 448 k.c. i 23 k.c.

W uzasadnieniu przekonywała, że roszczenie o zadośćuczynienie za delikt powstały sprzed wskazywanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nowelizacji można wyprowadzić z art. 448 k.c. w powiązaniu z odpowiednim dobrem osobistym wskazanym w art. 23 k.c., przy uwzględnieniu niekwestionowanej otwartości tego katalogu. Zadośćuczynienie przysługuje rzeczywiście tylko wówczas gdy przewiduje je przepis ustawy. Jednak przed 3 sierpnia 2008 roku taka podstawa istniała w art. 448 k.c., a tylko niesłusznie odmawiano jej tego znaczenia. Dominująca obecnie linia orzecznicza, kwestionowana przez Sąd pierwszej instancji, nie jest zatem przejawem stosowania prawa wstecz. Rozważania odnośnie kalkulacji ekonomicznych ubezpieczyciela mają charakter pozaprawny. Zauważono jedynie, że ryzyko gospodarcze jest wkomponowane w działalność pozwanego, podobnie jak innych przedsiębiorców. Według apelantki art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych daje wprost podstawę do dochodzenia roszczenia skoro mowa w nim o odszkodowaniu należnym za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć. Zwracano uwagę na konsekwencje uznania, że roszczenie przysługuje tylko przeciwko sprawcy. Również wykładnia celowościowa art. 34 skłania do uznania, że stanowi on podstawę roszczenia apelantki. Ma on bowiem chronić sprawcę wypadku przed nadmiernym obciążeniem ekonomicznym.

Pozwane Towarzystwo (...) domagało się oddalenia apelacji.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja M. L. okazała się zasadna i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania. Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, poprzestając na stwierdzeniu braku podstaw prawnych roszczenia powódki (patrz także uzasadnienie zaskarżonego

wyroku karta 87) . Stanowisko co do istoty sprawy było błędne . Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustali , czy w świetle mającego zastosowanie w sprawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. M. L. należy się zadośćuczynienie , to jest czy doznała ona krzywdy wymagającej kompensacji , a jeżeli tak to jaka kwota jest odpowiednia .

Wstępnie wyjaśnić należy , że zapatrywania prawne Sądu pierwszej instancji są wzajemnie sprzeczne . W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje się po pierwsze , że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku , a jedynie roszczenia takiego nie można dochodzić od ubezpieczyciela . Następnie jednak przeprowadza się wywód przeciwny , zakończony tezą o braku podstawy prawnej dla dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku skoro dopiero wówczas wszedł w życie art. 446 § 4 k.c. , a w okresie obowiązywania Kodeksu cywilnego przed tą datą nie wprowadzono rozwiązania analogicznego do art. 166 k.z. Wydaje się , że kwestionuje się także istnienie dobra podlegającego ochronie ( tak na karcie 86v o traktowaniu więzi rodzinnych jako prawa chronionego zanim takie dobro osobiste w orzecznictwie określono ) , aby w innym miejscu aprobować otwarty katalog dóbr osobistych i możliwość zaliczenia do nich więzi rodzinnych . Tymczasem wyraźne wysłownienie w judykaturze dóbr osobistych podlegających ochronie , a nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. , z natury rzeczy wynika z oceny zdarzeń przeszłych . Nie można się zgodzić z tezą , że przed 3 sierpnia 2008 roku nie było podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia . W dniu 28 grudnia 1996 roku weszła w życie ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny ( Dziennik Ustaw Numer 114 pozycja 542 ) , w której nadano art. 448 k.c. nowe brzmienie - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu , czyje dobro osobiste zostało naruszone , odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny , niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia . Rzecz zatem nie w braku podstawy prawnej do kompensowania krzywdy wywołanej naruszeniem dóbr osobistych ile w rozwinięciu ich katalogu , a to rzecz dynamiczna , pochodna zmian zachodzących w społeczeństwie .

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku , że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może uzasadniać przyznanie członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia , jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu powstałego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku ( data wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dziennik Ustaw Numer 116 pozycja 731 wprowadzającej do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. ) . M. L. przysługiwać może zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. o ile naruszono jej dobra osobiste wynikające z więzi emocjonalnej jaka łączyła ją z bratem A. K. . Jej zerwanie spowodować mogło cierpienie i poczucie krzywdy , czyniąc powódkę bezpośrednio poszkodowaną czynem niedozwolonym . Za skutki tego deliktu pozwany odpowiada bowiem zawierając umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązał się do kompensacji szkód wyrządzonych osobom trzecim , wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczony ( art. 822 k.c. ) . Zarówno w tym przypadku , jak i innych znanych z praktyki sądowej , oczywiste jest , że wielość bezpośrednio poszkodowanych deliktem nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym także wówczas gdy podstawy prawne odpowiedzialności są rozmaite . Nowelizacja art. 446 k.c. z 3 sierpnia 2008 roku , polegająca na dodaniu § 4 , nie pozbawiła członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w przypadku gdy czyn niedozwolony popełniony został przed tą datą . Taki pogląd , tu cytowany za uzasadnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku ( III CZP 32/11 ) , jest już ugruntowany w judykaturze , która w aktualnym stanie prawnym akceptuje dualizm środków prawnych zdalnych do zastosowania dla zadośćuczynienia krzywdzie doznanej przez bliskich zmarłego . Na skutki nowelizacji spojrzeć trzeba w ten sposób , że wejście w życie art. 446 § 4 k.c. , przy pozostawieniu w porządku prawnym art. 448 k.c. , oznacza dopuszczalność wyboru spośród dwóch podstaw prawnych , a w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku , możliwość oparcia powództwa osoby bliskiej na art. 448 k.c. ( tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie YCSK 320/13 )

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stoi także art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (obecnie tekst jednolity z 2013 roku Dziennik Ustaw pozycja 392). Zgodnie z treścią tego przepisu, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Tak jak nie wyklucza ona dochodzenia przez poszkodowanego roszczeń tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia ani roszczeń bliskich zmarłej ofiary wypadku drogowego opartych na art. 446 §§ 1 i 3 k.c., a obecnie także 446 § 4 k.c., tak i nie stoi na przeszkodzie roszczeniu z art. 448 § 1 k.c. Nie ma bowiem podstaw do upatrywania takiego skutku w stosowanej nomenklaturze. W ramach „odszkodowania” z art. 34 kompensuje się zarówno szkody majątkowe jak i niemajątkowe, a także roszczenia będące następstwem śmierci ofiary wypadku drogowego, których dochodzą osoby nie będące uczestnikami tego zdarzenia, a ich krzywda wymaga zadośćuczynienia. Zaznaczyć należy jedynie, że celem tej normy jest w pierwszym rzędzie udzielenie poszkodowanym gwarancji rzeczywistego zaspokojenia ich słuszych roszczeń, co w przypadku bezpośredniej i wyłączonej odpowiedzialności sprawców byłoby często niepewne.

Rozważania Sądu Okręgowego odnośnie przesłanek przyjmowanych uprzednio za istotne przy zasądzeniu odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej bliskich zmarłego (art. 446 § 3 k.c.) są ogólnie trafne. Zauważyć jednak należy, że potwierdzają one raczej trwałość tendencji do udzielania ochrony dobrom niemajątkowym bliskich zmarłego. Efektywnym sposobem zaspokajania tych roszczeń stało się ich opieranie na podstawie z art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. Wątpliwości powstawać mogą natomiast w przypadku gdy osoba, która uzyskała świadczenie z art. 446 § 3 k.c. uwzględniające także niemajątkowe elementy tego roszczenia, przedstawi żądanie zapłaty zadośćuczynienia. W rozstrzyganej sprawie kwestia taka jednak nie powstała.

W tym stanie rzeczy, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.